

Tercet Egzotyczny, Familijna wilia

W domu rwetes już od rana
Matka pichci barszcz na gwałt
Czy choinka już ubrana
Pyta siostrę młodszy brat

Już obiega stół opłatek
Bo zabłysła pierwsza z gwiazd
Dla dorosłych i dla dzieci
Świętowania nadszedł czas

A to ci historyja
Familijna wilia
A to ci historyja
Familijna wilia

Świekra dwoi się i troi
Wciąż jej głosu słycać skrzyp:
"Czy na pewno, mili moi
Już nie trzeba więcej ryb?"

Wuj umazał nos musztardą
Dziadek śledzi, gdzie jest śledź
Córka jaja je na twardo
Preferuje karpia teść

A to ci historyja
Familijna wilia
A to ci historyja
Familijna wilia

Syn łyżeczkę zeżarł z chrzanem
Teraz oczy stawia w słup
Tata zalał stół szampanem
A maluchy - buch pod stół

Tato świeczki pozapalał
Już się płomień drzewkiem pnie
Straż pożarną słycać z dala
I tak wilia kończy się

A to ci historyja
Familijna wilia
A to ci historyja
Familijna wilia